

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Jana Wyrowińskiego  
na 51. posiedzeniu Senatu  
w dniu 26 marca 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Rzecznik praw obywatelskich w swoim wystąpieniu do Pana Ministra z dnia 19 lutego 2010 r. poruszył problematykę wadliwego uregulowania przedawnienia roszczeń odszkodowawczych związanych z wadliwą działalnością orzeczniczą organów państwowych, a w szczególności – organów administracji.

Na skutek regulacji zawartej w art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (DzU z 2004 r. nr 162 poz. 1692), której funkcją jest rozgraniczenie dotychczasowego i nowego reżimu odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa, oraz w wyniku wykładni tego przepisu nastąpiło automatyczne przedawnienie roszczeń osób, które uzyskały stwierdzenie nieważności decyzji wyrządzającej szkodę po wejściu w życie nowelizacji, to jest po 1 września 2004 r. Zgodnie z uchylonym art. 160 §6 k.p.a. „Roszczenie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 §1” k.p.a. Uchylenie przepisu art. 160 k.p.a. skutkuje zastosowaniem przepisów o przedawnieniu zawartych w kodeksie cywilnym, w tym art. 442<sup>1</sup> k.c., w myśl którego roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się najpóźniej z upływem dziesięciu lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Regulacja przedawnienia tego typu roszczeń, abstrahująca od daty ostatecznej decyzji administracyjnej (nadzorczej), czyni ochronę obywateli przed arbitralnymi rozstrzygnięciami władzy publicznej iluzoryczną. Jest niezgodna z konstytucyjną zasadą respektowania praw nabytych, jak i prawa do odszkodowania.

W wielu postępowaniach przed sądami powszechnymi, w których dochodzone są roszczenia z tytułu bezprawnej nacjonalizacji w czasach PRL, Skarb Państwa skutecznie podnosi zarzut przedawnienia, niwecząc tym samym wieloletnie starania o stwierdzenie nieważności aktów nacjonalizacyjnych. Nadmienić należy, iż postępowania nadzorcze trwają po kilkanaście lat, co *de lege lata* prowadzi do przedawnienia roszczeń.

Okoliczność ta jest tym bardziej krzywdząca dla osób bezprawnie pozbawionych mienia przez władze komunistyczne, że Polska jest jedynym krajem postkomunistycznym w Europie Środkowo-Wschodniej, w którym nie ma ustawy reprivatyzacyjnej!

W rezultacie przeprowadzonej nowelizacji kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania administracyjnego, z mocą od dnia 1 września 2004 r., poszkodowani po wielu latach postępowania przed organami administracyjnymi i sądami administracyjnymi uzyskują decyzję stwierdzającą bezprawność działania państwa, jednak na skutek zmiany przepisów tracą możliwość uzyskania naprawienia szkody. Znanych jest mi wiele takich postępowania. Zgłaszający się są rozgoryczeni, czują się oszukani i okradzeni po raz kolejny, tym razem – w majestacie państwa prawa.

Czy zatem rozważa się opracowanie i wdrożenie przepisów mających na celu respektowanie praw osób, które uzyskały decyzję nadzorczą po dniu 1 września 2004 r.? Wydaje się, iż *de lege ferenda* należałoby przywrócić rozwiązania dotyczące terminów przedawnienia roszczeń w myśl regulacji art. 160 §6 k.p.a., które obowiązywały do dnia 31 sierpnia 2004 r., z jednoczesnym zastrzeżeniem, iż regulacja ta znajduje zastosowanie również w sytuacjach, w których po dniu 1 września 2004 r. wydana została decyzja nadzorcza. Brak takiego dodatkowego uregulowania powodowałby pozostawienie poza marginesem postulowanych w przepisach zmian tych przypadków, w których do wydania decyzji nadzorczej doszłoby pomiędzy 1 września 2004 r. a terminem wejścia w życie postulowanych zmian.

Oczekuję na Pana stanowisko.

Z wyrazami szacunku  
Jan Wyrowiński